

W NIEDZIELĘ DNIA 12. LUTEGO 1809.

Z Wiednia d. 4. Lutego.

J. C. K. Mość raczył Grecko-nieśnickiego Biskupa w Werschez, Piotra Widak, przez najłaskawszy wzgląd na doświadczoną jego wierność i przywiązanie do Cesarzkiego domu, jako też na jego w kosiele zastugi, zaszczyścić godnością aktualnego tajnego radcy.

Hrabiego Jozefa Seldera mianował J. C. K. Mość szambelanem.

Patryotyzm wiernych i szlacheckich mieszkańców monarchii Austriackiej, jako też miłość ich do woyska, a mianowicie do woyskowych edukacyi domow, okazał się znowu w roku przeszłym w najpiękniejszym i najwyższym sposobie przez następujące czyny:

Aptekarz Abendroth dał domowi edukacyi regimentu Arcy Kcia Karola zapewnienie, iż dostawiać mu będzie bezpłatnie potrzebne lekarstwa, przez co oszczędził mu 50 lub 60 zł. ryń. rocznie. Powiat Mauthausen, wśie Marsbach i Pulkawa, podstarości w Götzen-dorf, Poehmair, powiatowe kommissoryaty w w St. Ulrich, w Sprinzenstein, Berg, Rohrbach i powiat Schwertberg udarowały znacz-

nie różnemi potrzebami żywności (fruktami, ziemniakami, macechwą i chlebem) domi edukacyi regimentu Klebeka. Patk mieyskich strzelcow Wiedeńskich dał domowi edukacyi regimentu Straucha w gotowych pieniądzech 490 zł. r. Właściciel w Ridau, Jędrzey Girger, dał 61, a Podstarości Jakob Hartmann 72 zł. ryń. domowi edukacyi regimentu Steina. Dziekan w Großspolten, Jan Huber, wsparł dom edukacyi regimentu Jordisa zbożem. Dla lazaretu w Komorn dał powtornie Szymiersta Kommitat 525, kapelusznik w Naszycach, Gobrecht 100 par kapeluszkowych trzewikow, a Hrabia Bolesnay powtornie 1000 zł. ryń. Szlachcie Jerzy Rüdł odstąpił nietylko umowionego czynszu 80 zł. ryń. od najętego dla chorych żołnierzy w jego wsi domu, z roku 1808, ale nadto zostawił go na dal bezpłatnie dla użycia żołnierzy. Dziedzic w Lazar oddał do stada woyskowego w Mezehyes dwa konie w wartości 400 zł. ryń. bezpłatnie. Jozef Salm handlujący płótnem w Georgswald w Czechach oddał do lazaretu tamtejszego 2 1/2 funta szarpi, 5 funtow bandażow i 143 1/2 toki płótna. Magistrat miasta Debreczy-na zrzekł się 8501 zł. ryń. które mu się na-

leżały od wojskowości za dostawione w roku 1806 rzeczy. Rozmaici przyjaciele ludzkości słożyli, podług rapportu głównych komend, dla domow edukacyi regimentow Arcy Xcia Karola, Klebeka, Jordisa, Straucha i Steina 244 zł. ryń. 25 kr.

Jak daleko pomnożył się od 3 lat zbior iedwabiu w C. K. wojskowym pograniczu, poznać można, iż tam, gdzie w roku 1806 zebrano 546 cent. 3 1/2 funtow, zebrano go 1808 roku 1430 cent. 93 1/2 funtow.

Dzisiejsza dworska gazeta umieściła następujący artykuł z Hiszpanii:

Dwudziesty piąty biuletyn wojska Francuzkiego w Hiszpanii zawiera w treści:

"W Benawente d. 5 Stycznia. — Przednia straż korpusu Xcia Dalmacyi (Marszałka Soult) składająca się z dywizyi Jenerała Merle, doznała d. 3 o godzinie 4 po południu tylną straż wojska Angielskiego stojącą na wzgórkach Prieros o pół godziny drogi od Villafranca, liczącą 5000 piechoty i 600 konnicy. Stanowisko to było piękne i niedostępne. Jenerał Merle poczynił swoje rozporządzenia. Piechota postąpiła na przód, uderzono w bębny i Anglicy pobitemi zostali. Położenie miejscowe nie dozwalało jazdzie uderzyć na nieprzyjaciela i dla tego nie zabraliśmy iak 200 jeńców. My utraciliśmy około 50 ludzi w zabitych i ranionych. Jenerał brygady Colbert, dowódzca jazdy przedniej straży, odważył się wyiechać z strzelcami pieszemi na przód, dla rozpoznania czyli nieysecę pozwala użyć jazdy; lecz trafiła go kula w czoło i zabiła. Jenerał Colbert był wojownik wielkich zasług.

"Z Astorga do Villafranca idą dwie drogi: Anglicy udali się prawą, a Hiszpanie lewą; ci szli bez porządku, zaskoczyli im Hanowerscy strzelcy i otoczyli. Jeden Jenerał

Brygady i cała dywizya officerow i żołnierzy złożyli broń; bagaże ich, 10 chorągwi i 6 dział zostały zdobytemi.

"Od 27 Grudnia zabraliśmy już 10,000 jeńców, pomiędzy któremi znayduie się 1500 Anglikow. Przeszło 400 nieprzyjacielskich bagażowych i amunicyynych wozow, 15 wozow z bronią, nieprzyjacielskie magazyny i lazarety w Benawente, Astorga i Bemibre dostały się w nasze ręce.

"Anglicy cofają się w nieporządku; poniosą iesecze wielką stratę, i jeżeli im się uda uciec na okręty, tedy utracą pewnie połowę wojska. J. C. K. Mość dowiedziawszy się, iż Angielskie wojsko do 20,000 ludzi zmniejszone zostało, uznał za potrzebne cofnąć główną swoją kwaterę z Astorga do Benawente, gdzie kilka dni zabawi, potem uda się do środkowego stanowiska pod Waladolidę, a Xciu Dalmacyi zostawi staranność zniszczenia wojska Angielskiego. Tylna straż Angielska wdając się przy Prieros w bitwę, spodziewała się, iż przez ten czas potrafi złączyć się z nią lewa kolumna, składająca się powiększey części z Hiszpanow przy Villafranca. Nadto chciała korzystać z nocy, dla wywiezienia wszystkiego z Villafranca. W lazarecie tamteyszem zastaliśmy 300 chorych lub ranionych Anglikow.

"Główna kwatera Xcia Dalmacyi znsydowała się d. 4 w wieczor o 10 godzin od Lugo. D. 2 odprawił J. C. K. Mość w Astorga rewiią nad dywizyą Jenerałow Labord i Loison, które są do Portugalii przeznaczone. J. C. K. Mość zostawił korpus Xcia Elchingen (Marszałka Ney) którego przednia straż stoi na granicach Galicyi, w odwodzie w Astorga, ażeby w przypadku potrzeby wspierał Xcia Dalmacyi.

"Potwierdziły się wiadomości, że Jene-

rał St. Cyr przybył d. 17 z siódmym korpu-
sem do Barcelony. D. 15 nim tam wszedł po-
bił Hiszpanów pod rozkazami Jenerałów Re-
ding i V ves; zabrał im 6 dział, 39 ammu-
ni- cyynnych wozów i 3000 jeńców. -Prz z po-
łączenie się 7go korpusu z woyskiem Jenerała
Duh sme, mamy teraz w okolicach Barcelony
znaczną siłę. „

*Dwudziesty szósty biuletyn woyska
Francuzkiego w Hiszpanii.*

" W Waladolidzie d. 7 Stycznia. — Je-
nerał St. Cyr po wniściu do Barcelony, wy-
ruszył zaraz nad Lobregat, wyparł nieprzy-
jaciela ziego oszańcowanego obozu, zabrał
mu 25 dział i poszedł przeciw Tarragona,
które miało, iako wielkiej wagi opanował.

" Rapporta Jenerała Duhesme i Jenerała
St. Cyr zawierają szczegóły [o] zaszłych zda-
rzeniach w Katalonii aż do 21 Grudnia. Wszy-
stko co zaszło w Barcelonie czyni honor Jene-
rałowi Duhesme, który tyle posiada odwagi
ile talentów. Woyska Włoskie okryły się
sławą.

" J. C. K. Mość przeniósł główną swoją
kwaterę z Benawente do Waladolidy.

" Xżę Dalmacyi znaydować się ma tego
wieczora w Lugo. Ciągną tu liczne kolumny
jeńców. „

" Jenerał brygady Devenay udał się w
500 konnicy ku Toro. Natrafił na 2 do 300
ludzi, szczątki powstańców. Uderzył na nich
i wielu z ich zabił lub w niewolę zabrał. Puł-
kownik Hollenderskich huzarów został w tey
potyczce raniony. „

*Dwudziesty siódmy biuletyn woyska
Francuzkiego w Hiszpanii.*

" W Waladolidzie d. 9 Stycznia. — Po
potyczce przy Prieros z tylną strażą Angiel-
ską, uznał Xżę Dalmacyi za potrzebne spę-
dzać nieprzyjaciela spiesząco z zwgorkow Pie-

dra Filla. Uczynił długi marsz i odniósł z
niego [korzyści]. Zabrał 1500 Anglików w
niewolę, zdobył 5 dział i wiele artylerycz-
nych wozów; zniewolił nieprzyjaciela do ze-
psucia wielu lawetów, bagażowych i ammu-
ni- cyynnych wozów. Przepaści były temi roz-
bitkami zapelnione. Nieład tak wielki pa-
nował w Angielskim woysku, iż dywizye Je-
nerałów Lorge i Labouffaye pomiędzy zosta-
wionemi wozami znalazły wozy z pieniędzmi
w złocie i srebrze, które składały część kassy
woyskowej. Rachują iż do 2 milionów fr. do-
stało się w ręce tem dywizyom. D. 4 Sty-
cznia w wieczor znaydowała się przednia straż
woyska Francuzkiego w Castillo i Nocedo.
Nazajutrz d. 5 natrafiono przy Puenta Ferre-
rya na tylną straż Angielską w tey właśnie
chwili, kiedy zakładała minę dla zniszczenia
mostu; lecz natarcie jazdy zniszczyło ten za-
mysł. Toż samo st c się miało z mostem przy
Cruciel. D. 5 w wieczor znaydowały się dy-
wizye Jenerałów Lorge i Labouffaye w Kon-
stantynie, a nieprzyjaciel w nie wielkiej od-
ległości od Lugo. D. 6 udał się Xżę Dalma-
cyi przeciw temu miasto. Szczątki korpusu
Jenerała de la Romana błakają się tylko. D. 2
Stycznia uderzył 8my regiment dragonii na
czworogran Hiszpańskiej piechoty i rozbił go:
regimenta Królewski, Majorki, Ibernicy, Bar-
celony i Neapolu zabrane w niewolę zostały.
Okolo Zamora natrafił Jenerał Maupetit z swo-
ją brygadą dragonii na kolumnę 800 uciekają-
cych Hiszpanów i rozproszył ją. Główna kwa-
tera Xcia Elchingen! znayduje się w Villa-
franca na granicach Galicyi i królestwa Leon.
Xżę Bellany (Marszałek Wiktór) stoi nad
rzeką Tagu. Gwardye Cesarskie ściągają się
do okolic Waladolidy. „

Z Peterzburga d. 14. Stycznia.

Wczoray, w dzień nowego roku podług

Ruskiego kalendarza, nastąpiło u dworu za-
ręczenie Cesarzowiczowny Jwey W. Xżny
Katarzyny, z Xciem Jerzym Holsatyńsko-
Oldenburskim. W wieczor było miasto z tego
powodu oświecone.)

Z Paryża d. 21. Stycznia.

Wysoki sąd Cesarzowski zgromadza się dla
sądzenia Jenerała Dupont i 4 jego podkomea-
dnych officerow. Posiedzenia jego będą pu-
bliczne i odbywać się mają w pałacu senatu Lu-
xenburg. Spodziewają się, że Jenerał Dupont,
który znany jest jako zręczny officer, przy-
wiedzie na swoją obronę, że był z wszystkich
stron oderżnięty w kraju ogłocoonym z wszel-
kich żywności i w gorącej porze roku. Dla
reszty jenerałow służyć będzie wynowka, iż
nie chcieli pierwey podpisać kapitulacyi, poki
powstańcy nie dadzą przyzwoitego tytułu Naj-
jaśnieyszemu Cesarzowi.

Rzesza się tu powszechną pogłoską, iż
J. C. K. Mosć powroci przed 20 b. m. do Pary-
ża. Tymczasem to nie nastąpiło, i nie wiado-
mo kiedy nastąpi.

Gdy powszechne używanie nowych wag
i miar podpada wielu trudnościom, i kupcy
zwykli kładź na szalę towarow tyle ciężaru,
że swoje towary na dawny funt sprzedają,
przeto wyszedł surowy rozkaz, aby inaczej
tylko podług nowej wagi nie sprzedawali.

Dla zapobieżenia wszelkiemu oszukań-
stwu, muszą poborcy gruntowego w Paryżu
podatku przemieniać się co kwartał na swoje
sekcye.

Osadowe towary spadają jeszcze ciągle
w cenie, co spekulantow przywodzi do roz-
paczy. Codziennie wymyślają nowe pogło-
ski, lecz łatwo poznać można, że pochodzą
z giełdy.

Złożona w Florencyi wojskowa komis-
ya skazała około 30 osób, które z zbrojne-

mi kupami nspadły miasto Siena w nocy z 21 pp
22gi Listopada, częścią na śmierć, częścią na
długie więzienie.

Pani Bernadotte, matka Xcia Ponte-Cor-
vo, umarła tu w 84 roku życia. Władze miasta
asystowały pogrzebanu iey zwłokow.

Miasto Lugo leży, podług naszych pism,
o 14 mil Francuzkich od Koruny i ma tylko
4000 mieszkańców.

Angielska eskadra, która zarzuciła ko-
twice przed Roszellą, odplynęła stamtąd d.
12 b. m.

Mamy tu teraz zupełną odwilż.

Muzyka poniosła wielką stratę przez
śmierć sławnego wioloncelisty, P. Rohde.

Od 8 dni zabrały nasze okręty i do por-
tow przyprowadziły kilka okrętow Angielskich.

Podług doniesień z Hiszpanii regimenta
Szkockie, które znajdują się przy wojsku
Angielskim, potykają się nayodważniey.

Między Francją i Rollyą ukladany jest
przez Ministrow Hrabiego Romensow i Hra-
biego Champagny traktat handlowy, który jest
na ukonczeniu.

Cesarz darował miastu Kolonii 20 nie-
g tys klaszternych gmachow, które przero-
bione będą na szkoły i inne użyteczne za-
kłady.

Minister wewnętrzny, który w roku 1807
wyznaczył nagrodę z rozkazu J. C. K. Mci
za zgłębienie choroby zwanej *le Croup*, prze-
ciągnął termin do podania w tey mierze roz-
praw od 1 Stycznia 1809 do 31 Lipca tegoż
roku.

Towarzystwo medyczne w Marsylii zgro-
madziło się d. 27 Listopada roku zeszłego dla
przyznania nagrody, składającej się z medalu w
wartości 300 fr. za rozwiązanie pytania wzglę-
dem apoplexyi i sposobu iey leczenia; ale że
żadna z nadeszłych rozpraw nie uczyniła za-

desyć życzeniu towarzystwa; zatem towarzystwo to przedłużyło czas do odpowiedzi do 1810 roku.

Z Rotterdamu d. 19. Stycznia

Gazeta dzisiejsza zawiera (co następuje

Z Wasingtonu d. 18. Listopada.

Dziś posłał prezydent izbie reprezentantów poselstwo w następującej treści:

"Naywiększem byłoby dla mnie ukontentowaniem, Współobywatel, gdyby ostatnie nasze doniesienia z Europy postawiły mnie były w stanie, żebym was mógł uwiadomić, iż wojujące mocarstwa, których wzgardzenie prawami neutralności tak jest dla naszego handlu szkodliwe, cofnęły swoje w tej mierze rozporządzenia. Dla dopięcia tego pożądanego celu uczyniłem zadosyć uchwałę, która upoważnia mnie do utrzymania lub cofnięcia stosownie do okoliczności embargu. Ministrowie nasi w Londynie i w Paryżu odebrali także zleżenie do oświadczenia tem rządowi naszym uczuciom i chęci przywrócenia stosunków handlowych, które niechętnie przerwaliśmy. Gdy każdy z tych rządów oświadczył swoją gotowość do cofnięcia środków niszczących neutralność, które jedynie w odwecie drugiej strony przedsięwziął, słusznie zatem oczekiwać należy, iż oba rządy dopełnią swego przyrzeczenia i przywrócą wolność handlu zjednoczonych stanów Ameryki. Instrukcye naszych ministrów przy obu wojujących mocarstwach były stosownie do zachodzących okoliczności ułożone. Co do W. Brytanii, której siła na Oceanie nie się poprzec nie porała, nie wahano się oświadczyć, iż jeżeli cofnie swoje wyroki względem handlu z zjednoczoną Ameryką, tedy ofiarujemy jej dlowi korzyści wyłącznego handlu, &c. Lecz skutek nie odpowiedział naszym; oczekiwa-

Gdy szczere i szła chętnie nasze usiłowanie nie udało się, i nie takiego nie nastąpiło, co by upoważniało władzę wykonawczą do zniesienia embargu, zatem zostaje one jak w początkach w zupełnej swej mocy. Współziomkowie nasi mają przynajmniej pociechę widzieć, iż zabezpieczyliśmy naszych majątków, wiele towarów i naszą własność, i zyskaliśmy na czasie do poczynienia przygotowań do obrony, iakich okoliczności wymagają. Obce narody przekonały się oraz o stałość w naszych obradach, a współziomkowie o konieczności zgody w utrzymaniu ustaw i praw oyczynny. Zapobiegliśmy więc gwałtom i rozbojom, które byłyby nas w wojnę wplątały, gdybyśmy byli odpor czynili, i znieszeniu naszej niepodległości, gdybyśmy się byli rozporządzeniem wojujących mocarstw poddali.

Jeżeli środki wojujących mocarstw, zabraniające nam wbrew prawom neutralności żeglowania po Oceanie dalej trwać będą, tedy zostawione jest mądrości kongresu do przedsięwzięcia takich środków, iakie uzna najstosowniejsze do okoliczności. Wybor jego w tak krytycznych okolicznościach nie będzie wątpliwy.

Korrespondeucya z zagranicznymi mocarstwami i dane instrukcye naszym ministrom w Londynie i w Paryżu będą kongresowi przedłożone.

Co się tycze zgwaleńcia i naszej fregaty Chesapeak przez Angielski wojenny okręt, nie chcą Anglicy odstąpić od swej zasady. Rzecz ta ma więc związek z gabinetowymi rozkazami.

Stosunki nasze z innymi Europejskimi mocarstwami nie wiele się od ostatniego posiedzenia kongresu odmieniły. Układy z Hiszpanią, które iak wiadomo były nagle zerwa-

ne i snown rozpoczęte, ustały teraz z powodu zaburzenia w tym kraju.

Z Barbarzyńskimi mocarstwami zostaliśmy w dobrym porozumieniu, wyjąwszy Deja Algierskiego, który popełnił nie-lusznąość względem naszego konsula. Postanowicie więc iakie przeciw temu gwałtowi należy przedsięwziąć środki.

Z sąsiadami naszymi Indyanami żyjemy ciągle w pokoju. Jednem słowem coraz bardziej powiększa się do nas przychylnosc pokoleń Indyjskich z przekonania, że ich uważamy iako część do nas należącą. Część Cherokee naradza się teraz w celu proszenia zjednoczonych stanów o prawo obywatelstwa i życia z nami pod iednemiż ustawami i rządem.

Dla zabezpieczenia naszych portów i brzegów poczynione zostały potrzebne przygotowania do obrony, które już się kończą, wyjąwszy Nowyork i Nowyork, gdzie większej potrzeba siły. W Nowymyorku muszą być przygotowania powiększone.

Liczba zbudowanych w tym roku armatnych łodzi, wynosi 103. Te wystarczają już z dawniejszemi do zastąpienia naywięcej wyflawionych na niebezpieczeństwo portów i brzegów. Budowa reszty potrzebnych nie będzie długiego wymagać czasu.

Liczby dodatkowej siły zbrojney nie mogę ieszcze dokładnie podać. Dla wykonania ustaw względem embargo postawionych zostało na granicach północnych, gdzie czyniono oszukaństwo, kilka oddziałów wojska, przez co zapobiegło się po części temu oszukaństwu.

Nadzwyczajne czasy, w których żyjemy, wymagają, abyśmy ustawicznie zwracali naszą uwagę na bezpieczeństwo naszej oyczyzny. Dla ludu wolnego, i który nim być pragnie, zbrojna milicya jest naypewniejszą

warownią. Należy nam się zatem na każdym posiedzeniu kongressu pytać, czyli każda część kraju jest w stanie odeprzeć napad potężnego nieprzyjaciela. Niektóre prowincye są względem tego punktu obojętne, który iednak wszystkim ich interessuje.

Ponieważ trudny jest teraz dowoz broni z Europy, pomnażają się zatem w kraju fabryki broni. Przy smutnem ustaniu zewnętrznego handlu źródła i spekulacye zwrocone teraz są na zakładanie w kraju rękodzielni i fabryk.

Gdy rachunki wydatków i przychodu, które ciągną się do 30 Września, nie są jeszcze ukończone, przeto później dopiero będą mogły być podane. Tym czasem pewną jest rzeczą, iż przychod wynosił do 18 milionów dolarów. Tak iż z 8 1/2 milionami dolarów, które na początku roku zostawały w skarbie, po zapłaceniu prowizyi i upłaceniu 2 mil. 300 000 długu narodowego, pozostało jeszcze w skarbie w gotowych pieniądzech 10 mil. Z tych zapłaci się 5 1/2 mil. za 8 procentowe obligacye, zatem spłacony dług w przeciągu 6 1/2 roku wynosi 33 mil. 580,000 dolarów, od którego pozostało się w skarbie prowizyi 2 mil. Dochod przyjdzie, według wszelkiego podobieństwa, w krótkce wydatki kraju, i mądrość kongressu uzna na ow czas czyli pieniądze leżeć mają w skarbie, lub użytymi być na założenie publicznych zakładów, nowych kanałów lub też podatki wypadnie zmniejszyć.

Korzystam z ostatniej tej okazji, dla świadczania obu prawodawczym izbom szczerzej mej wdzięczności za wielorakie ich dowody przychylności i zaufania. W dostrożeniu wszystkich praw i interessów moich współziomków nie mogłem się uchronić błędów, które przywiązane są do ludzkiej natury; lecz zaręczyć mogę, iż moje błędy by-

ły błędami rozumu, ale nie woli, i z tego powodu upraszam o przebaczenie. Spokoyny o przyszłość postrzegam z zupełnem zaufaniem w mocnym charakterze waszem, którego żadna okoliczność zwątlić nie potrafi, w waszem zamierzeniu wolności i szanowaniu ustaw niezawodne znaki trwałości rzeczypospolitey, i składając naczelnictwo rządu, usuwam się w niezawodnem przekonaniu, iż Niebo udzieli oyczyźnie naszej w przyszłości wiele wieków pomysłności i szczęścia. — D. 18 Listopada 1808.

T. Jefferson.

Z Amsterdamu d. 24. Stycznia.

W listach z Ameryki odebraliśmy wiadomość, iż spory w obu izbach kongresu Amerykańskiego względem embargo 5 dni trwały i że wniosek P. Hilhouse względem uchylenia embargo odrzucony został. W senacie było 5 głosów za wnioskiem, a 26 przeciwnemu; w izbie reprezentantów 21 za wnioskiem, a 84 przeciw wnioskowi.

Z Medyolanu d. 14. Stycznia.

Do dnia dzisiejszego nie powiodło się policyi wysledzić złoczyńców, którzy w nocy z 7 na 8 t. m. złupili magazyn P. Manini, i pracowitemu temu mężowi do pół miliona lirow szkody zrobili. Przetrasano nawet domy, ale nadaremnie, ponieważ wykradzione rzeczy bardzo mało potrzebują miejsca do schowania. Rieczony magazyn znajdował się w środku rynku; śmiałość złoczyńców była zatem wielka i ciemna tylko i burzliwa noc posłużyła im do tego. Policya nasza przedsięwzięła jednak środki, iż nigdzie na stałym lądzie nie będą mogli swoich łupów sprzedać, a wywóz na morze jest także przecięty. Z bandy łotrow, która przed 25 laty okradła tu była na pół mil. lirow jednego bankiera, schwytany jeden został przed 6 miesiącami w Monachium, któ-

ry tam jako kupiec przybył, a inni w wschodnich Indjach, chociaż same pieniądze wykradli nie kleynoty.

Z Noremburgi d. 22. Stycznia.

Gazeta tuteysza zawiera z Prufs co następuje:

"Dotąd aresztowanemi zostali następujący dowodcy: Jenerał Le Coq, dowódca twierdzy Hameln; Jenerał Beneckendorf, dowódca twierdzy Spandau; Pułkownik Boumann, indzynier twierdzy Kistrzyn; Major Bauch, którego obwiniają, iż wskazał szpadę Fryderyka Wielkiego. &c. dowódca twierdzy Kistryna Ingersleben miał za granicę uciec Daley aresztowany został Radca Köln za swoje pisma o Monarchii Pruskiej; lecz ma być bardzo łagodnie w więzieniu traktowany i pracuje nad swoim usprawiedliwieniem.

Z Gdańska d. 4. Stycznia.

Pod prezydencyą Francuzkiego Konsula Matthias pracuje kommissya naszego rządu nad konstytucyą dla naszego miasta. Jak tylko ukończoną zostanie ma być z rządzającym porządkom, radzie, sądowi i reprezentantom mieszczan do przejrzenia podana, potem do zatwierdzenia do Paryża przesłana. Domyślają się, iż żydzi naybardziej pragną odmiany konstytucyi, ponieważ obiecują sobie większe swobody handlowe.

Z Szwaycaryi d. 11. Stycznia.

Zawsze ieszcze nadchodzą smutne doniesienia o nieszczęściach, które spadające z gór bałwany czynią. Między Asmoos i Trübenbach przywalił bałwan 2 pasterzów, których przecię w 4 godziny wyratowano. Kawał ziemi oberwał się z skałą między Sargans i Wild i przysypał 1500 sążni łąk. Bałwan śniegu, który spadł d. 12 Grudnia przy Brinzen, został zmierzony i ma szerokości prze-

sało 1000 sążni. To zaś godne jest zastanowienia, że w tych okolicach, w których od wieku nie słyszano o podobnych zdarzeniach, spadają tej zimy bałwany śniegu. D. 1 Stycznia rzekł mieszkający na gorze kantonu Uri mąż do żony i dzieci, gdy się kłósz mieli: Poydziecie, kochano żono i dzieci, będziemy się modlić za nieszczęśliwych ludzi, których śnieg tej nocy może przywalić. Zaledwo ukleknęli, gdy bałwan śniegu zgruchotał ich chałupę. Dwoje dzieci zabitych zostało, a trzecie nogę złamało. Rodzice nie ponieśli żadnego szwanku. W innej chałupie żyła spokojnie wdowa z 3 dorosłemi synami i jedną córką. Bałwan śniegu zabił ją i dwóch synów; córka wydrapała się na w pół umarłą w 22 godzin z śniegu, a pozostały przy życiu trzeci syn wyratował z śniegu sąsiedzką kobietę i dwoje dzieci.

Z Kassel d. 26. Stycznia.

Dziśniejszy nasz Monitor zawiera następujące urzędowe doniesienie z strony ministra do spraw zagranicznych:

„Na przełożenie ministerium Westfalskiego zezwolił Najjaśniejszy Król Saski na swobody i prawa dla poddanych Najjaśniejszego Króla Westfalskiego żydowskiego wyznania, iakich inni poddani Westfalscy w krajach jego używają. Westfalscy Izraelici mogą więc uczęszczać na jarmarki Lipskie i inne i wolno im po Saxonii bez żadnej opłaty podróżować, byle tylko wykazali się, że są poddanemi Westfalskiemi.,,

Od brzegow Menu d. 26. Stycznia.

Xzę Jmé Prymas przyjechał z Ratysbony do Frankfortu.

W Westfalii wyniesieni są niektórzy żydai na urzędy stanu.

Królewsko - Westfalski poseł, Baron Busch przybył już do Peterzburga.

Z Kopenhagi d. 17. Stycznia.

Z rozkazu Królewskiego będzie z nadeszłego w ofiarach srebra na wystawienie nowey siły morskiej, moneta bita.

Przed kilku dniami postrzeżono na lodzie pod brzegami Szwedzkiemi człowieka bez ruchu, który zapewne umarł. Poźniej postrzeżono także kilku ludzi na lodzie, którzy nagle zniknęli, i domyślają się, że to byli zbierawcy Szwedzcy, którzy za wcześnie odważyli się do uciezki.

W dobrowolney ofiarze nadeszło z obu Xięstw dla walecznych wojowników w Norwegii, wdow i sierot poległych żołnierzy 34,000 tal. row.

W aktualney służbie morskiej Duńskiej znajdują się następujący officerowie: 1 admirał, 2 wiceadmiralów, 3 kontraadmiralów, 9 komanderów, 13 kapitanów komanderów, 30 kapitanów, 31 kapitanów poruczników, 53 poruczników. Przy werbunku maytków, 5 komanderów, 4 kapitanów komanderów, 5 kapitanów; 2 kapitanów poruczników. Korpus morskich kadetów składa się z 16 kadetów biorących po 100 talarów rocznie, a 48 po 50 talarów, 21 bez żołda i 30 zapisowych.

Pogłoska, iakoby 29 Angielskich okrętów zamarzało na Belta, nie potwierdziła się. Mały Belt stanął d. 7 Stycznia i ustał przewoz.

Podług gazet naszych panują choroby pomiędzy wojskiem Szwedzkim w Karlskronie i Sztokolmie.

Królewsko - Duński poseł w Cutin, Szambelan Römmling, mianowany został kawalerem W. krzyża orderu Danebrog.

List z Glückstad donosi, iż sbroiny statek rybacki i dwa korsarskie okręty z Altony zabrały na uysciu Wesery płynący z Helgolanda okręt z cukrem, kawą, tytuniem, &c.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

 W NIEDZIELĘ DNIA 12. LUTEGO 1809.

Z Bajony d. 15. Stycznia.

Rozeszła się tu pogłoska, że W. Marszałek pałacu Biurok, Xę Friolu, przejechał przez nasze miasto na powrot do Paryża. Lecz nie potwierdziła się; - skutnie owszem listy donoszą, że znajduje się w głównej kwaterze przy Cesarzu w Waladolidzie.

W Saragossy dowodzi powstańcami Palfox. N szemi zaś iudzynierskimi robotami kieruje Pułkownik Lacoffe, ten sam, który w ostatniej z Rosją wojnie obwarował Kwidzin.

Z Weymaru d. 6. Stycznia

Xę Następca spodziewany tu jest na powrot z Peterzburga w miesiącu Lutym.

Stany Xięstwa zgromadziły się przed 8 dniami w naszej stolicy. Po ich obradach

spodziewamy się znacznych ulepszeń w kraju.

Z Hawru d. 12. Stycznia.

Wczoraj w wieczor korsarz Incomparable przyprzewadził do naszego portu okręt Angielski płynący z Rygi do Plimuta. Ładunek jego składa się z konopi, &c. rzeczy właśnie dla naszej marynarki potrzebnych.

Z Bruxelli d. 15. Stycznia.

Sąd tutejszy odprawił wczoraj nadzwyczajne posiedzenie, na które na żądanie generalnego prokuratora przeczytany był list Najjaśniejszego Cesarza, zamieniający karę śmierci niejakiego Verbeiselt na karę wygnania z kraju. Za wyznaniem rzeczowego Verbeiselt wyszedł sąd i pochwytał resztę łotrow, którzy od kilku lat plądrowali tę prowincję.

D O N I E S I Ę N I A.

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panom Pawłowi i Jozefowi braciom Bielińskim niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że subdykt obroncy spraw małej kredalnej Woyciecha Sulimirskiego Adwokat Kudlicki, stosownie do zgłoszonego sobie sporu przez Pana Jana Kantego Maszkowskiego, w sprawie z strony małej kredalnej Stanisława Bielińskiego i tej obroncy spraw Adwokata Fiedorowicza, o przyznanie własności wsi Stara Wola icy zabranie z kalkulacją zaczętej, na dniu 18 Października roku bieżącego daley zgłoszonego tymże Panom Pawłowi, i Jozefowi braciom Bielińskim sporu do tego Sądu załobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — — — Gdy zaś te Sady dla ich niewiadomego miejsca bawienia się, im tutejszego sądowego Adwokata P. Jans Hakentzmida za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowili, z którym wniesiona sprawa podług przepisane go dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniejszym Edyktem napominają się, ażeby w 90 dniach do oświadczenia się, czyli takowy spor z strony P. Jana Kantego Maszkowskiego przez małą kredalną Stani-

sława Bielińskiego zaczęty, a massie kredalney Sulimirskiego do obrony zostawic, lub czyli tenże spor z zgłaszającą go massą kredalną wspólnie bronie zechcą, stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej nie zaniedbali, gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 26 Października 1808.

Michałowski.

Dosterberg.

Reint.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.

Złobicki, P. O. D. Sek.

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panom Pawłowi i Jozefowi braciom Bielińskim niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że massa kredalna Wyciecha Sulimirskiego, sprawę Zyda Jozefa Mendelsburga o sumnę 580 czer. zł. 8 zł. pol. 27 gr. przeciwko sobie rozpoczętą im zgłosiła, i tym końcem żalobę na dniu 18tym Listopada r. b. do Nr. 14830 przeciwko nim do tego Sądu podała, tudzież pomocy Sądowej dopraszała się. — Gdy zaś te Sady dla ich niewiedomego miejsca bawienia się, im tutejszego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończoną będzie; oni przeto niniejszym Edyktem napominają się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej nie zaniedbali, gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 28 Listopada 1808 roku.

Michałowski.

Domasławski

Belejowski.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelsk. Galicyi Zach.

Klimaszewski.

Ponieważ urząd na sędzika przy magistracie Zamoyckim z pensją roczną 500 zł. ryń. zawakował; a z tym z strony C. K. Gubernii niniejszym czyni się wiadomo z tym dodatkiem, że ci, którzy tego miejsca dostąpić sobie zyczą, swe podług przepisu urzędowe, prośby do Cyrkularnego Urzędu Zamoyckiego do 18 Lutego r. b. niom, imie podać mają, gdyż później poiane będące prośby przy osądzeniu tegoż miejsca żadnych nie znajdą względów.

W Lwowie dnia 7 Stycznia 1809.

Dnia 16 Lutego r. b. następujące mieyskie dochody i realności przez powtorną licytacyą zadzierżawione będą, to jest na 3 lata: a) Wagowe, miarowe, za roczne Praetium fisci 50 zł. ryń. b) T. k. zwane piekarnie, za roczne Praetium fisci 52 zł. ryń. 41 kr. c) Dochód od konsumcyi wina, za roczne Praetium fisci 32 zł. ryń. 40 kr. d) Mieyskie puście grunta o 507 morgach 175 □ sążniach na lat 12, za roczną cenę uskalną 196 zł. ryń. z tym warunkiem, iż dzierżawca corocznie proporcjonalnie część owych gruntów uprawić powinien. — Ochoczy tedy licytowania w 10 procentowe Vadium opatrzwszy się na dzień rzeczony w kancelaryi magistratualney w Łukowie o 9 godzinie z rana stawic się mają.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej WW. Felixowi Janowi Potockim braciom, Maryannie z Potockich Szymonowski, Jozefie z Potockich Potockiej niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż P. Jozef Skarbek Borowski do tutejszego magistratu Krakowskiego przeciw nim w sprawie sobie przez Xcia Franciszka Lubomierskiego swoim i C. K. siostrzenicem brata swego Idziego Xęcia, oraz siostry Jozefy z Xiążki Lubomierskich Poninskiej imieniem względem prawa dziedzictwa do $\frac{3}{2}$ części kamienicy pod Nrem 237 stojącej, umorzona kontraktu żalobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga

doprasza się. — Gdy zaś Magistrat tutejszy dla niewiadomego ich pomieszkania miejsca, albo wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znaydowania się, onym tu będącego Adwokata J. C. Hruzika P. O. D. z ich niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajów przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napominają się, ażeby albo sami albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby iakowe mieli prawne dowody wcześniej przestali, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrali, i tutejszemu Sądowi oznaymili, zgola stosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych środków, któreby ku swey obronie nayspotrzebnieysze upatrywali, ile że przeciwne z spóźnienia zapaść mogące skutki, sobie samym przypisać będą powinni. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. Krajow prawa.

*Gollmayer.
Łodziński.
Kawski.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa
Dnia 9. Grudnia 1808.

Morawski.

Przez Juryzdykcyą Dominikalną Miasta Staszow w Galicyi młodszy Cyrkule Radomskim sytuowanego niniejszym Edyktem nieprzytomney Elżbiecie z Swidłowskich Borkowskiej wiadomo się czyni, że PP. Wojciech i Agnieszka Schweigerowie małżonkowie, pod dnem 23 Grudnia 1808 do Nru. 3204 do sądu tutejszego żatobę powołującą przeciwko niemy podali w sprawie: względem, albo dowodzenia, przez wniesienie żatoby, prawa do gruntow od Andrzeja Swidłowskiego iey brata swym i pozwany imieniem czyniącego w Staszowie nabytych, względnie części sukcesyonalney z summy szacunkowey należący chępionego, lub inaczey milczenia wiecznego w tey mierze naznaczenie i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość dozwala dopraszali się. Gdy zaś Juryzdykcyą niniejsza żadney nie ma wiadomości, gdzie obżatowana została, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych zaszydui się, przeto oney Elżbiecie Borkowskiej, nieprzytomney w sprawie tey tutejszego Mandataryusza Dominikalnego JP. Pułackiego, za obronę sądoweg z iey szkoda i niebezpieczeństwem postanowiła, z którym wniesiona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodney sądowey ustawy, prowadzona i ukończona będzie, ona żatym napomina się, ażeby do utnego procesu na dniu 10 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana w kancelaryi tutejszey Juryzdykcyi stawila się i ustanowionemu obrońcy dokumenta i dowody swego prawa oddała, lub innego sobie zastępcę sądowi wymienić się mającego obrata i to z sprawa czynila, co do swey obrony za użyteczne osądzi, gdyż inaczey wszelką szkodę z zaniedbania sprawy wyniknąć mogącą samaby sobie winna była przypisać tak jak ustanowione w C. K. dziedzicznych krajach przepisy opiewają.

Wincenty Tarłowski, Sędzia Dominikalny.

Z Juryzdykcyi Dominikalney Miasta Staszowa d. 7 Stycznia 1809.

Krusiński Aktuarysz.

Okólnik C. K. Appelacyynego i Kryminalnego wyższego Sądu królestwa Galicyi Zachodney.

Celem wprowadzenia jednolityności w wszystkich C. K. Sądach Szlacheckich co do ogłoszenia sądowch Edyktow i oddalenia zbytecznych z wydatkiem połączonych rozwlekłości, J. C. K. Mość dekretem nadwornym pod d. 9 Grudnia r. 1808 wydałym rozkazać raczył.

a) Zeby C. K. Sady Szlacheckie ściśle przepisy § 103 Galicyyskiej instrukcy sądowiczey od a aż do d przy ogłoszeniu Edyktow zachowały. Procz tego

b) Owe konkursowe i licytacyjne Edykta, któremi sprzedarz dóbr nieruchomych ogłasza się, Sıdu Szlacheckiego wszystkim innym Galicyyskim Sądom Szlacheckim do przybicia przysłane być mają.

a) Rownie te dwa gatunki Edyktow także w Cyrkulach powiatu Sądu Szlacheckiego do przybicia w kancelaryi Cyrkularney, urzędem Cyrkularnym przysłane być mają, jednak omyłka w tey mierze tylko zaszła, za główną uważana być nie powinna.

d) Sąd Szlachecki i interesowani w szczególnych przypadkach rozstrzygnąć powinni, czyli konkurs lub licytacya podług ważności sprzedć się mającego obiektu i konkursu, oprócz gazet prowincjonalnych, do których wpisanie czyli umieszczenie każdego Edyktu nayscelniej-

szym zostanie, także jeszcze w innych i w których sąsiedzkich gazetach umieszczone być mają.
 e) Wszystkie inne gatunki Edyktów w trakcie pertraktacyi mafs przy opiekach, kuratelach, amortyzacyach, dzierzawach i cytacyach nieprzytomnych, zapozwanych szczególnie tylko podług 103 § od a aż do d instrukcyi sądowniczey sporządzone być mają, tylko w ten czas, kiedy edyktalnie cytowany, pozwany, wiadomie osiadły, albo ostatnie jego zwyczajne miejsce pomieszkania wiadome jest, także przez komornika w samychże dobrach, albo w ostatnim miejscu przebywania Edykt przybity być ma. — Wreszcie oraz ogłasza się, iż cobywale królestwa tego, sami na Edykta sądowe i publiczne gazety uważnemi być powinni. W Krakowie dnia 22 Grudnia 1808.

Filip Hrabia Sweertz Spork.

Józef de Einberg.

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem do powszechney podaie się wiadomości, że do całego majątku ruchomego i nieruchomego w tey prowincyi znajdujacego się, Zyda Abrachama Schaulu zbieg wierzycielow z urzędu owtarty został. Przeto wszyscy wierzyciele którzyby do Mafly wspomnianego pretensye iakie mieć sądzili, niniejszemi przypozywają się, ażeby do dnia 1g, Mai 1809 też przez podawanie w sposobie processu ordynaryinego przeciwko ustanowionemu Mafly zastępcy Jms Panu Adwokatowi Hruzikowi tuteyszemu magistratowi tym pewniey oznaymili, i w nich nie tylko rzetelności żałoby swoiey, lecz i prawo mocą którego w tey lub owey klasie umieszczonemi być pragną udowodnili, gdyż inaczej po upłynieniu tego terminu nikt słuchanym nie będzie, i ci, którzyby dotąd pretensyi swych w tutejszym Sądzie nie oznaymili do mafly uniwersalney obciążonego ruchomego i nieruchomego majątku teraz będącego i przybydź mogącego, iakożkolwiek ten przez wierzycieli oznaymionych uszczuplonym zostanie, bez żadney exceptyi wyłączoney zostaną, chociażby im w rzeczy samey prawo wynadgodzenia należało, albo iakożkolwiek rzecz z mafly prawem własności windykować mieli, lub choćby żałoba ich przez zastaw lub hypotekę zabezpieczona była, tak dalece, iż podobnie kredytorowie, jeżeliby co mafli winni byli, niezważając na to, iż mają prawo wynadgodzenia własności zastawu albo hypoteki, dług mafli należący zapłacić będą obowiązani i zniewoleni. — Mimo tego, wszystkim ogólnie i każdemu w szczególności dzień 6 Marca 1809 godzina 9 ranna tym celem przeznaczają się, ażeby stanawszy, albo osobiście, albo przez umocowanych pełnomocnikow przed tutejszym Magistratem kuratora dobr tym czasowo w osobie Zyda Echbelnale ustanowionego potwierdzili, albo innego ustanowili, razem i deputatycją kredytorow obrali i obranym tak kuratorowi dobr iako i deputatowi wierzycieli władzę ich ograniczyli, a to tym pewniey, gdyż w przeciwnym razie, jeżeliby nikt z wierzycieli w wyznaczonym terminie nie stawil się, Magistrat tutejszego C. K. Stołecznego Miasta Krakowa kuratora dobr i deputatow na niebezpieczeństwo wszystkich niestawiających się obierze i ich władzę oznaczy; do tego przeto obwieszczenia każdy unikając własney szkody stosować się ma, tak bowiem opiewają przepisane prawa.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
 Dnia 30 Stycznia 1809.

Kowalski.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się niniejszym wiadoma: ponieważ Jerhard Mikolay Fryderyk, bywszy kupiec w Brodach, w Cyrkule Złoczowskiem emigrował, i miejsce jego przebywania nie jest wiadome, a ztym stosownie do Cyrkularza ddo 15 Czerwca 1798 §. I. niniejszym Edyktem publicznie do powowrotu lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołanie się pogroźką, że po upłynieniu tegoż czasu przeciw niemu podług praw przepisanych postąpi się.

Dan w Lwowie dnia 29 Grudnia 1808.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.